

Z tarczą lub na tarczy. Ani kroku wstecz!

29 czerwca 2023

Wywiad z Róbertem Švecem – prezesem Słowackiego Ruchu Odrodzenia, dla Andrzeja Rothmanna – dziennikarzem IA REX.

– Róbercie, pomińmy tradycyjne „urodził się, żył, cierpiał” i tak dalej. Historia SH0 może być interesująca dla naszego czytelnika, ale żyjemy w czasach, w których dzień dzisiejszy jest znacznie ważniejszy niż dzień wczorajszy. Pytanie brzmi – czy rzeczywiście wasza partia zamierza walczyć o miejsca w parlamencie Słowacji, czy też zgłoszenie o udział w wyborach to tylko polityczny PR, mający na celu nabrać wagi w słowackiej polityce?

– Słowacki Ruch Odrodzenia jest organizacją polityczną, która wyraźnie wyznaje swoje wartości. Zanim weszliśmy na ścieżkę polityki, przez 15 lat byliśmy zaangażowani w działalność obywatelską, więc bardzo dobrze znamy pracę z ludźmi w terenie, ich codzienne problemy, ale także radości. Dzięki naszym projektom, takim jak projekt społeczny „Staráme sa” – pomoc społecznie słabym rodzinom, od dawna udowadniamy, że jesteśmy ludźmi, którym zależy na Słowacji i jej obywatelach, a polityka nie jest i nie będzie dla nas tylko PR-em. Z dumą i z podniesioną głową będziemy walczyć o zaufanie Słowaków w tegorocznych wyborach parlamentarnych. Nasze motto: „Z tarczą lub na tarczy. Ani kroku wstecz!”.

– Wystąpienie z NATO i UE – to są deklarowane cele SH0. Czy możesz sobie wyobrazić wszystkie problemy, które spadną na Słowację, jeśli opuści ona Unię Europejską? Wszak to są kwestii gospodarki...

– Rozumiemy, że nasze państwo jest obecnie kolonią – i nie tylko gospodarczą, że Słowacy są tylko dzierżawcami w swoim państwie. Ale jeśli chcemy wydostać się z tego bagna, musimy

wytyczyć granicę i zapewnić Słowacji suwerenną i wolną drogę poza UE. Słowacja ma wszystkie zasoby naturalne i bogactwa, aby ponownie stać się samowystarczalną, także w sektorze spożywczym. I to jest droga, na której jesteśmy. Oferujemy Słowacji słowacką drogę rozwoju i dobrobytu poza UE i NATO. Rozumiemy, że nie będzie to łatwe i nie stanie się z dnia na dzień, ale krok po kroku wyzwolimy naszą Ojczyznę ze szponów Brukseli.

– Wystąpienie z NATO... Czy zamiarem przyszłej Słowacji jest przystąpienie do Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, czyli współczesnego odpowiednika Układu Warszawskiego? Jakie zamiary macie co do stosunków z Szanghajską Organizacją Współpracy?

– W tej chwili głośno mówimy o neutralności Słowacji. Ale oczywiście zdajemy sobie sprawę, że sytuacja w Europie i na świecie zmienia się dynamicznie i z dnia na dzień, dlatego nie chcemy i nie będziemy zamykać żadnych drzwi, jeśli chodzi o współpracę i komunikację z każdym, kto do nas, Słowaków, się zwróci – na zasadzie równych. Jednocześnie mamy też świadomość, że Słowacja nie jest mocarstwem i potrzebuje dobrych relacji ze wszystkimi częściami świata, ale... jednym tchem dodajemy, że my też jesteśmy Słowianami i oczywiście Słowiański świat, słowiańskie wartości życiowe są nam bliższe niż jakakolwiek inna wizja świata.

– Zdaje mi się, że wiesz, że ponad połowa energii elektrycznej wytwarzanej na Słowacji pochodzi z elektrowni jądrowych zbudowanych przez Związek Radziecki i Rosję. EJ Bohunice i EJ Mochovice. Elektrownia Bohunice jest stara, jej dwa działające jeszcze bloki wymagają remontu. Czy zamierzacie wezwać do pomocy RosAtom – mimo reżimu sankcji? A może po prostu ją zamkniecie, tak samo, jak Litwa zamknęła Ignalińską elektrownię jądrową?

– Przede wszystkim muszę stwierdzić, że nie zgadzamy się na sankcje wobec Federacji Rosyjskiej i na tym opiera się i

będzie opierać nasza polityka w tej dziedzinie. Oczywiście nie pójdziemy drogą Litwy. Słowacki rząd, gdy będą w nim przedstawiciele SH0, nie zamknie elektrowni, ale uzgodnimy z naszymi rosyjskimi partnerami dalszą współpracę. A przy okazji powiem, że w ogóle nie interesuje nas stanowisko Brukseli. Dla nas interesy obywateli Słowacji są najważniejsze.

– Uważacie za niemożliwe dostarczenie słowackiej artylerii na Ukrainę. Jednak dwa kontrakty na armaty samobieżne „Zuzana-2”, na osiem i szesnaście wozów opancerzonych, pozwoliły DMD GROUP potroić zyski w tym roku. Co jest dla was ważniejsze – dobro słowackich firm zbrojeniowych czy neutralność Słowacji?

– Słowacki Ruch Odrodzenia kilkakrotnie publicznie sprzeciwiał się dostawom broni ze Słowacji do reżimu kijowskiego. Na przykład w Dubnicach nad Wagiem czy przed lotniskiem Sliac zorganizowaliśmy protest społeczny przeciwko dostawom broni do Kijowa. Narodowym i państwowym interesem Republiki Słowackiej jest neutralność, dlatego interesy lobby zbrojeniowego muszą ustąpić interesom państwa. Jednocześnie chcę ogłosić, że rząd słowacki, w skład którego wejdzie SH0, zerwie umowę obronną (z naszego punktu widzenia okupacyjną) ze Stanami Zjednoczonymi, wstrzyma dostawy broni ze Słowacji dla reżimu kijowskiego i zacznie podejmować kroki w celu wyjścia z organizacji przestępczej NATO. Cel: Neutralność naszego państwa.

– Szczerze mówiąc, wasza partia nie ma zbyt wielu szans na dostanie się do parlamentu. Ale nawet jeśli tak się stanie i zdobędziecie dziesięć lub piętnaście miejsc w najwyższej instytucji na Słowacji – co wy, SH0, możecie tam zrobić? Np. jeśli inne partie będą przeciwne waszym pomysłom?

– Nie angażujemy się w „jednorazową” politykę na jedną kadencję wyborczą, ale jesteśmy zdeterminowani, aby pewnego dnia Słowacki Ruch Odrodzenia dostał większość konstytucyjną i był w stanie przekształcić Słowację na nasz obraz i podobieństwo. Wcale tego nie ukrywamy. Tegoroczne wybory – to tylko jeden z wielu kroków na naszej drodze, którą będziemy

podążać do końca. Nie zaakceptujemy niczego poza ostatecznym zwycięstwem. Wielki słowacki działacz Milan Rastislav Štefánik powiedział kiedyś: „Dla ludzi z silną determinacją nie ma rzeczy niemożliwych”. Absolutnie się z nim zgadzam. Nasza wola i determinacja prędzej czy później pokona wszystkie przeszkody.

– Podsumowując – życzę powodzenia. Czego chciałbyś życzyć naszym polskim, czeskim i rosyjskim czytelnikom?

– Przede wszystkim chcę podziękować za zainteresowanie i danie mi możliwości odpowiedzi na pytania. A naszym polskim, czeskim i rosyjskim braciom życzę dużo siły, determinacji i cierpliwości. Ponieważ obecnie toczy się walka o wartości między dwoma światami o przyszłość ludzkości. Ich świat, świat dekadencji, świat Zachodu i nasz świat, świat słowiański, świat wartości zdrowego życia, świat, w którym czcimy naszych przodków, kulturę, zwyczaje, tradycje... I zwyciężymy, zwycięstwo będzie dla Słowian, bo światłość zawsze zwycięży ciemność.

Z Róbertem Švecem rozmawiał Andrzej Rothmann

Źródło: WolneMedia.net